

ZYGMUNT KOTER

ur. 1915; Dąbrowica



Miejsce i czas wydarzeń	Biała Podlaska, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Biała Podlaska, Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, II wojna światowa, atmosfera przed wojną, wybuch wojny, bombardowanie Lublina

Wybuch II wojny światowej

To był stały temat, przewijał się w rozmowach, było wtedy sławetne wystąpienie ministra Becka w sejmie. [Były] zbiórki na fundusz obronny jakiś, nie pamiętam nazwy. [Były] afisze – „Silni, zwarci, gotowi”, „Nie oddamy [nawet] guzika”, tak że ta atmosfera przedwojenna dawała się odczuć.

Bombardowanie lotniska w Białej Podlaskiej przez Luftwaffe [miało miejsce] o godzinie siódmej rano. Siedziałem przy robocie i myślałem, że to są ćwiczenia, bo tam często były. Pojechałem na dokończenie operatu do Serpelic, gdzie o dwunastej w szkole przez radio dowiedziałem się, że rozpoczęła się wojna. Rozpoczęła się agresja wojsk niemieckich na Polskę.

9 września przyjechałem motocyklem – miałem motocykl – do Lublina. Wtedy był atak na Lublin. To było wieczorem, bombardowanie Victorii. Wtedy zginął ten poeta. Od strony Lubartowa widać było łuny pożarów. Pojechałem do rodziny, wróciłem następnego dnia, chciałem nawiązać kontakt z nadrzędną komórką, inspektoratem wojewódzkim, który mieścił się na ulicy Spokojnej, ale tam tylko woźny, pan Mucha wyszedł. „Panie! Wyjechali wszyscy na wschód”. I z tą wiadomością pojechałem następnego dnia do Białej Podlaskiej. Później wróciłem do rodziny, kopaliśmy kartofle.

Data i miejsce nagrania	2015-06-15, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"